

Wymiana depesz między rządem Chińskiej Republiki Ludowej a rządem ZSRR z okazji 8 rocznicy zwycięstwa nad Japonią

(f) PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi:

Przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-tung i minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czu En-lai wystosowali do Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, G. M. Malenkowa i do ministra spraw zagranicznych ZSRR, W. M. Molotowa depeszę następującej treści:

Z okazji ósmej rocznicy zwycięstwa w wojnie oporu przeciwko Japonii, przesyłamy w imieniu narodu chińskiego i chińskiej armii ludowo-wyzwoleńczej serdeczne pozdrowienia narodowi radzieckiemu i radzieckim siłom zbrojnym.

W latach ciężkiej wojny przeciwko agresji imperializmu japońskiego, w walce, która doprowadziła do rozgromienia imperializmu japońskiego, naród chiński korzystał od początku do końca z poparcia i pomocy narodu radzieckiego. Znalazło to zwłaszcza wyraz w roku 1945, gdy radzieckie siły zbrojne przystąpiły do wojny, walcząc ramie przy ramieniu z narodem chińskim. W rezultacie, imperializm japoński został rozgromiony, co zapewniło odniesienie ostatecznego zwycięstwa.

Z chwilą utworzenia Chińskiej Republiki Ludowej i zawarcia chińsko-radzieckiego układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej, niewzruszona przyjaźń między Chinami a Związkiem Radzieckim okrępla i z każdym dniem coraz bardziej umacnia się i rozwija. Ta wielka przyjaźń stała się obecnie trwałą ręką i

pokoju na Dalekim Wschodzie i na całym świecie.

Pragniemy dodać, że braterska pomoc udzielana przez Związek Radziecki narodowi chińskiemu jest ważnym czynnikiem szybkiej odbudowy gospodarki Chin i ich rozwoju na drodze planowego budownictwa.

Podpisany niedawno w Korei rozejm jest niewątpliwie nowym, wielkim sukcesem wysiłków całego obozu pokoju i demokracji, wysiłków, zmierzających do zapewnienia pokoju i do zapobieżenia nowej wojnie. Ten wielki sukces sprzyjał za rysowującemu się osłabieniu napięcia międzynarodowego na całym świecie. Jednocześnie ten wielki sukces przyczynił się do wzmocnienia wysiłków narodu japońskiego, który domaga się nawiązania normalnych stosunków z krajami Dalekiego Wschodu, aby móc udaremnić powtórzenie się imperialistycznej agresji japońskiej.

Niech żyje wieczna współpraca między Chinami a Związkiem Radzieckim w imię służby sprawie obrony pokoju na Dalekim Wschodzie i na całym świecie!

Przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej
MAO TSE-TUNG

Premier Państwowej Rady Administracyjnej i Minister Spraw Zagranicznych Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej
CZOU EN-LAI

2 września 1953 r.

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi:

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, G. M. Malenkow i minister spraw zagranicznych ZSRR, W. M. Molotow, wystosowali do Przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej towarzysza Mao Tse-tunga oraz do premiera Państwowej Rady Administracyjnej i ministra spraw zagranicznych Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej towarzysza Czou En-lai następującą depeszę:

Z okazji ósmej rocznicy zwycięstwa nad militarystką japońską przesyłamy życzenia Centralnemu Rządowi Ludowemu Chińskiej Republiki Ludowej i wielkiemu narodowi chińskiemu.

Ofiarne wysiłki narodów Chin i Związku Radzieckiego

oraz ich sojuszników zapewniły to zwycięstwo i umożliwiły przywrócenie pokoju na Dalekim Wschodzie. Jesteśmy przekonani, że wielki sojusz i braterska przyjaźń narodów Związku Radzieckiego i Chińskiej Republiki Ludowej będą również nadal niezawodną ostoją zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie oraz utrwalenia pokoju na całym świecie.

Niech żyje wielka i niewzruszona przyjaźń Chińskiej Republiki Ludowej i Związku Radzieckiego.

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR
G. M. MALENKOW
Minister Spraw Zagranicznych ZSRR
W. M. MOŁOTOW

2 września 1953 r.

Przemówienie Maxa Reimanna do wyborców zachodnich Niemiec

BERLIN (PAP). Jak donosi z Duesseldorfu agencja ADN, przewodniczący Komunistycznej Partii Niemiec (KPD), Max Reimann, wygłosił przemówienie, w którym zwrócił się do wyborców zachodnio-niemieckich z apelem, aby głosując w dniu 6 września, utworzyć drogę do utworzenia zjednoczonych, niezawisłych i pokojowych Niemiec.

Max Reimann przypomniał o niezliczonych ofiarach i niewypowiedzianych cierpieniach, jakie przyniosły Niemcom dwie wojny światowe.

Taka katastrofa narodowa nie powinna się nigdy powtórzyć — oświadczył Max Reimann. Jeśli taka katastrofa powtórzy się kiedykolwiek, będzie to równoznaczne z zagładą Niemiec. Powinno o tym pamiętać każdy wyborca, oddając swój głos w dniu 6 września.

Max Reimann podkreślił, że rząd Adenauera stoi na przeszkodzie osiągnięciu przez na-

rod Niemiec dobrobytu i szczęścia. Obalenie rządu Adenauera i zapewnienie partii komunistycznej silnej pozycji w nowym Bundestagu — oto co powinno być wynikiem wyborów.

Max Reimann podkreślił konieczność utworzenia silnej frakcji parlamentarnej KPD w Bundestagu, w celu okiełznania sił militarystki i faszystów, które przygotowują zagładę Niemiec, w celu położenia kresu przymusowej rekrutacji młodzi Niemiec do armii niemieckiej, w celu przywrócenia przewidzianych przez Konstytucję praw narodu.

W zakończeniu przewodniczący Komunistycznej Partii Niemiec oświadczył: „Każdy wyborca niemiecki, oddając swój głos w dniu 6 września, powinien myśleć o samym sobie, o swych dzieciach, o swym ognisku domowym i o doświadczeniu zdobytym przez naród w ciągu ubiegłych 50 lat!”

Mocarstwa zachodnie powołały „urzędy” do zwalniania hitlerowskich zbrodniarzy wojennych

(f) BERLIN (PAP). Wysocy komisarze mocarstw zachodnich w Niemczech zapowiedzieli, że w poszczególnych strefach okupacyjnych powstaną urzędy, które przejmą na siebie sprawę zwalniania pozostających do tychczas w więzieniu hitlerowskich zbrodniarzy wojennych.

Jak podkreśla agencja ADN, w ten sposób stało się zadość

zyczeniu Adenauera, aby jeszcze przed dniem wyborów podjąć konkretne kroki w tym kierunku. Podczas pobytu Adenauera w Waszyngtonie, sekretarz stanu USA Dulles obiecał kanclerzowi bońskiemu, że powstaną w Niemczech zachodnich komisje, które się zajmą sprawą zwalniania zbrodniarzy wojennych.

Wieś wzmaga tempo przygotowań do siewów jesiennych

W całym kraju, z każdym dniem wzmaga się tempo przygotowań do kampanii siewów jesiennych. Mechanizatorzy rolnictwa z POM-ów i GOM-ów, TOR-ów i PGR-ów pospiesznie kończą remonty maszyn i narzędzi rolniczych potrzebnych do akcji.

Chłopi gospodarzy indywidualnie, członkowie spółdzielni, ni produkcyjnych przygotowują ziarno siewne i zaopatrują się w nawozy sztuczne oraz w różne artykuły i materiały potrzebne w okresie siewów. Coraz więcej meldunków napływa z terenu o rozwijającej się wymianie sąsiedzkiej zboża konsumcyjnego na kwalifikowane.

W woj. łódzkim jako pierwszy PGR należące do okręgu Olsztyn rozpoczęły już siew żyta. W woj. łódzkim jako pierwszy PGR należące do okręgu Olsztyn rozpoczęły już siew żyta. W woj. łódzkim jako pierwszy PGR należące do okręgu Olsztyn rozpoczęły już siew żyta. W woj. łódzkim jako pierwszy PGR należące do okręgu Olsztyn rozpoczęły już siew żyta.

termin przeprowadzenia zasiewów o 5 dni. Podobne zobowiązania podjęli również członkowie spółdzielni produkcyjnych w Pelczyskach, pow. Łęczycy, Białej Rawskiej pow. Rawa Mazowiecka, w Grochowie pow. Kutno, w Opiesieniu pow. Sieradz i w Jackowicach pow. Łowicz, które zawarły pomiędzy sobą umowy o wspólnym zawodnictwie.

W woj. gdańskim cenne zobowiązania produkcyjne podjęli m. in. chłopie gromady Grabowiec w pow. Starogard. Postanowili oni wykonać zasiewy zbóż ozimych wyłącznie ziarnem kwalifikowanym, dobrze doczyszczonym i oprawionym przy pomocy siewników rzęd-

wych. Niezależnie od tego chłopie Grabowca zobowiązali się na szerszą skalę niż w ub. roku zastosować siew krzyżowy. Najsprawniej przebiega sprzedaż nawozów sztucznych w województwach: stalnogradzkim, krakowskim, kieleckim i rzeszowskim, w których rozprowadzono już znacznie więcej nawozów sztucznych niż w tym samym okresie r. ub.

Znacznie więcej niż w r. ub. chłopie zakupili w tym roku wapna nawozowego. W niektórych województwach, a m. in. bydgoskim, krakowskim, wrocławskim i opolskim, chłopie zakupili już ponad 75 procent planowanej ilości wapna nawozowego. (PAP)

Współpraca policji bońskiej, bojówek faszystowskich i wojsk amerykańskich w przedwyborczym terrorze

Adenauer zmobilizował 400 tysięcy policjantów — W ciągu 4 dni w Niemczech zachodnich uwięziono ponad 8 tysięcy osób

(f) BERLIN (PAP). Z Niemiec zachodnich napływają wiadomości, świadczące o dalszym nasileniu kampanii terrorystycznej i akcji zastraszania wyborców, prowadzonej przez gestapo adenauerowskie oraz bojówki faszystowskie, korzystające z poparcia reżimu bońskiego.

Agencja United Press w korespondencji z Bonn donosi, że policja zachodnio-niemiecka, wojska „straży granicznej” oraz wszelkie inne oddziały paramilitarne znajdują się w stanie zbrojnego przygotowania. Policja otrzymała do swej dyspozycji czołgi i samochody pancerne. Prasa donosi równocześnie, że amerykańskie władze okupacyjne wydały zarządzenie w sprawie ścisłej współpracy między policją adenauerowską a wojskami amerykańskimi.

Korespondent agencji Associated Press donosi z Frankfurtu n. Menem, że Adenauer wezwał faszystowskie organizacje młodzieżowe do okazania pomocy policji i do czynnego udziału w walce z przeciwnikami klki bońskiej.

Prasa notowała fakty konfiskowania przez policję bońską materiałów wyborczych partii demokratycznych, aresztowania osób kolportujących program wyborczy KPD i zamknięcia takich dzienników, jak organ partii komunistycznej w Essen „Neue Volkszeitung” i dziennik „Volksrecht”. Władze policyjne wydawały zakazy zwolnienia wieców przedwyborczych partii i organizacji demokratycznych.

Policja Lehra patrzyła przez palce na organizowane przez młodych faszystów napaści na wiece przedwyborcze partii demokratycznych, a często nawet udzielała im pomocy. Tak np. zachowała się policja, gdy grupy faszystowskich napaśników dokonały krwawej masakry uczestników wiecu KPD w miejscowości Rhein. Pierwszy sekretarz kierownictwa KPD Północnej Westfalii, kandydat do Bundestagu Joseph Ledwohn, sekretarz organizacji lo-

kalnej KPD Kuelgen i wielu robotników* zostało ciężko rannych.

W Wolfenbuettel np. oddział policji urządził „obławę” na uczestników wiecu wyborczego KPD. W Brunzwicku policjanci pobili palkami gumowymi uczestników zebrania wyborczego partii komunistycznej.

Z doniesień AFP wynika, że rząd w Bonn zmobilizował ośrodek policji „straży granicznej” i faszystowskich organizacji młodzieżowych — również wszystkie elementy faszystowskie i szunowiny, które mają terroryzować ludność pod pozorem „utrzymywania porządku w czasie wyborów”. Liczba policjantów i chuliganów hitlerowskich, zmobilizowanych do kampanii na rzecz Adenauera i do zastraszania wyborców, wynosi przeszło 400 tysięcy.

Równocześnie trwają w Niemczech zachodnich masowe aresztowania przeciwników polityki Adenauera. Amerykańska agencja prasowa United Press dowiaduje się, że w ciągu ostatnich 4 dni wtrącono do więzienia przeszło 8 tysięcy ludzi. Sąd specjalny w Dortmundzie skazał na 15 miesięcy więzienia bojowników o pokój — Paula Schneidera, Bruno Hanemanna, Johanna Zamho i Josepha Keisera za kolportowanie ulotek, zawierających propozycje rządu i Izby Ludowej NRD w sprawie wszczęcia rozmów ogólnoniemieckich. Do chwili obecnej w więzieniu znajdują się Oskar Neumann, Karol Dickel, Jupp Angenforth i inni patrioci, którzy z ramienia KPD kandydują do Bundestagu.

Adenauer atakuje również SPD i związki zawodowe. Za pośrednictwem ministerstwa poczty, Adenauer uniemożliwił rozsyłanie wyborczych materiałów związków zawodowych w Niemczech zachodnich. Wszystkim przedstawicielom rad zakładowych grozi zwolnienie, jeśli w zakładach pracy prowadzona będzie agitacja przedwyborcza na rzecz partii demokratycznych.

Nasze osiągnięcia w przemyśle — jak mógł to stwierdzić towarzysz Bierut w dniu 21 lipca na sesji Stołecznej Rady Narodowej pozwalają zwiększyć zaopatrzenia dla wsi. Zjazd wskaże całej pracującej wsi na środki i sposoby przy pomocy których, w oparciu o pomoc państwa można uczynić nasze rolnictwo bardziej wydajnym, bardziej produktywnym. Zjazd Szczeciński będzie potężną manifestacją pracującej wsi, wyrazem jej rosnącej świadomości politycznej, zrozumienia, że droga stałego umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego, umacniania spójni ekonomicznej między miastem a wsią jest niezbędnym warunkiem dalszych sukcesów w walce o lepsze plony i rozwój hodowli, o gospodarczy i kulturalny rozwój naszej wsi, w walce o pomysłowość Ojczyzny.

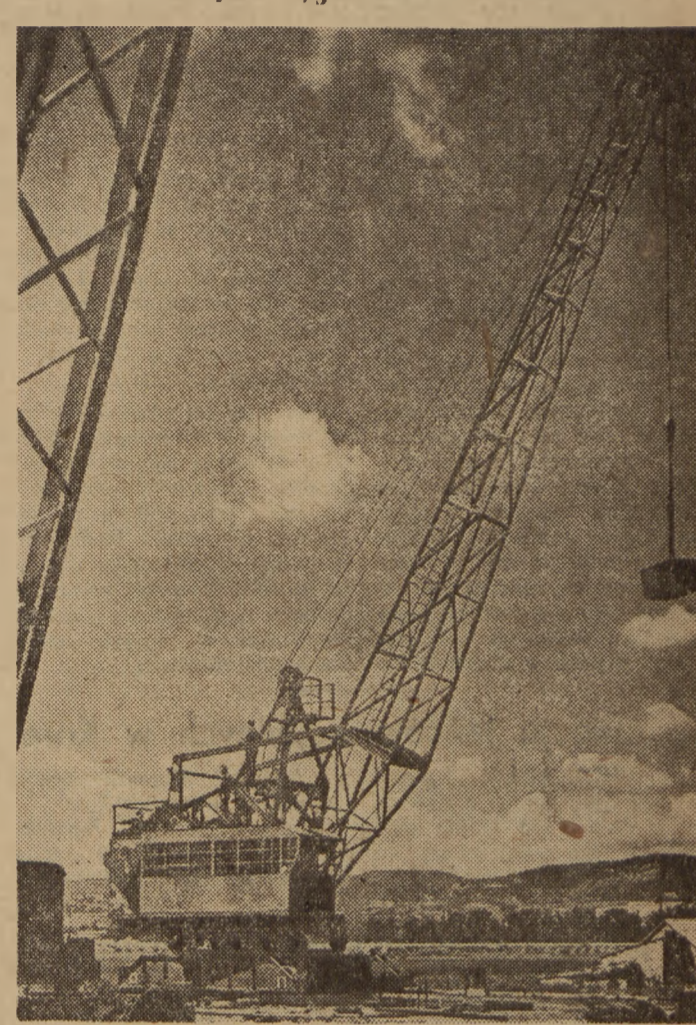
Z napiętą uwagą i głęboką sympatią śledzić będzie przebieg obrad Zjazdu nie tylko pracująca wieś, ale i klasa robotnicza, tak żywotnie zainteresowana w podniesieniu produkcji rolnej. Klasa robotnicza z nieustającą energią walczyć będzie o wykonanie planów produkcyjnych naszego przemysłu, o dalszy wzrost ilościowy i wyższą jakość towarów, wytwarzanych na potrzeby wsi. Obradom Zjazdu przysłuchiwać się będzie uważnie cały naród rozumiejąc, że sprawy nad którymi radzić będą delegaci dotyczą do brobytu i dostatniego życia całego narodu.

Manifestacje szczecińskie będą dobitnym świadectwem, że nasza wieś pracująca zespolona w szeregach Frontu Narodowego, skupiona wokół władzy ludowej, coraz aktywniej uczestniczy w dziele umacniania sił naszej ojczyzny, gorąco popiera politykę pokojową naszego rządu, politykę całego obozu pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele — politykę, która zagradza drogę amerykańskiemu hitlerowskiemu siłom wojny i agresji.

Na Zjeździe i na uroczystościach dożynkowych czołowi ludu pracującej wsi manifestującej wolę dalszej walki o dobrobyt, kulturę i szczęście naszego narodu.

Władza ludowa w Polsce nie szczędziła i nie szczędzić nie będzie sił i środków, by

Przemysł węgierski dla Polski



W ramach współpracy gospodarczej między krajami demokracji ludowej przemysł węgierski wykonuje zamówienia dla Polski. Na zdjęciu: montaż dźwigu maszynowego, przeznaczonego dla Polski w stoczni im Gheorghiu - Deja

Rada Bezpieczeństwa odrzuciła wniosek grupy państw arabskich i azjatyckich w sprawie Maroka

NOWY JORK (PAP). Rada Bezpieczeństwa odrzuciła wniosek grupy 15 państw arabskich i azjatyckich, domagających się, by Rada rozpatrzyła sytuację w Maroku w związku z ostatnimi posunięciami Francji w tym kraju, które, jak podkreślali autorzy wniosku, zagrożają pokojowi i bezpieczeń-

stwu międzynarodowemu. Za umieszczeniem wniosku na porządku dziennym Rady głosowało 5 państw — Pakistan, Liban, Związek Radziecki, Chile oraz przedstawiciel klki kuomintangowskiej, przeciwko — Francja, Anglia, USA, Kolumbia i Dania; Grecja wstrzymała się od głosu.

Mimo terroru policji ludność Iranu wyraża swą wrogość wobec imperialistów amerykańskich

(g) NOWY JORK (PAP). Korespondent agencji Associated Press donosi z Isfahanu: „Chociaż minęło już przeszło 10 dni od czasu obalenia Mossadika, w Isfahanie, który kiedyś był stolicą Iranu, tłumy ludzi w dalszym ciągu wznoszą okrzyki: „Amerykanie, wracajcie do Ameryki!” Murzy domów pokryte są napisami skierowanymi przeciwko szachowi i Amerykanom, a policja nie jest w stanie w ciągu dnia napisać tych zniszczyć”.

Korespondent stwierdza również, że konsul amerykański w Isfahanie jeździ po mieście w otoczeniu uzbrojonej straży i policjantów. Korespondent skarży się, że w rejonie tym „nawet kobiety w kwefach” otwarcie wyrażają wrogość wobec przedstawicieli władz USA.

Powołując się na informacje policji, korespondent donosi, że w Isfahanie, który jest ośrodkiem przemysłu włókienniczego, bardzo silne są wpływy partii Tudeh. „Kilka miesięcy temu — pisze korespondent — robotników zmuszano do 12-godzinnego dnia pracy. Zdelegalizowana partia Tudeh zorganizowała pierwszy miejscowy związek zawodowy, który wywodził 8-godzinny dzień pracy. W rezultacie ten robotnicy i ich rodziny — kończy korespondent — stali się zdecydowanymi zwolnikami tej partii”.

Kolejarze warszawscy przed przewozami jesiennymi

(f) Kolejarze dyrekcji warszawskiej czynią intensywne przygotowania do maksymalnego wykorzystania taboru kolejowego w okresie wzmożonych przewozów jesiennych.

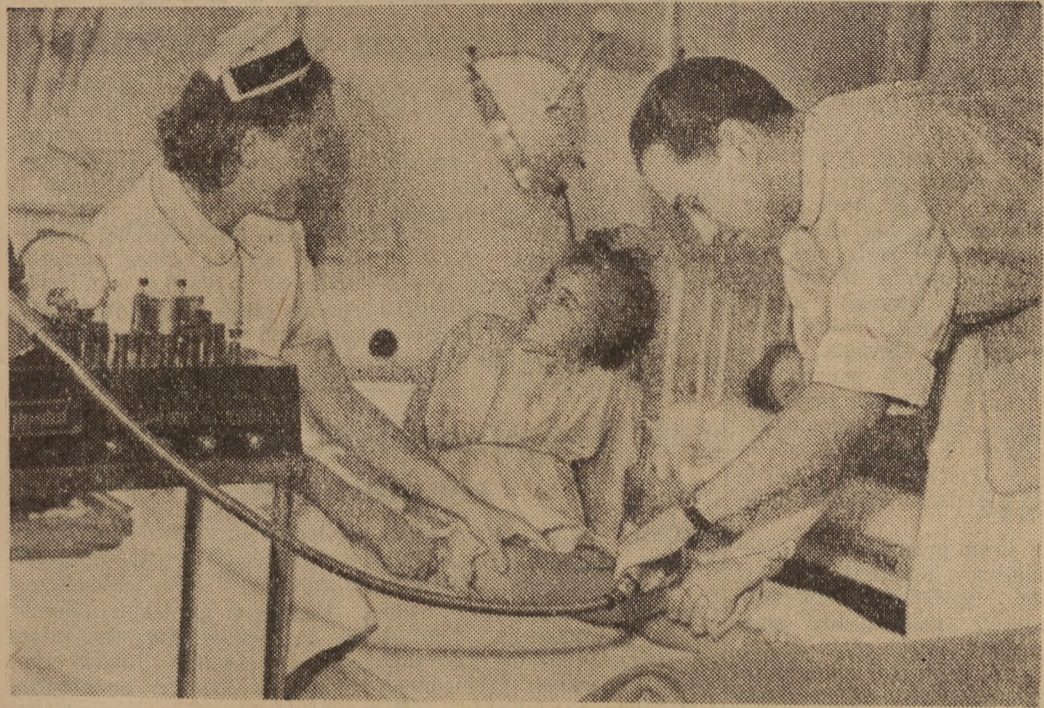
Szczególnie ważne będzie w tym okresie skrócenie czasu postojów wagonów w czasie załadunku i wyładunku. Zorganizowana została specjalna grupa instruktażowa kontrolna, mająca na celu wykrywanie niedociągnięć na poszczególnych stacjach, a zwłaszcza likwidowanie wąskich gardeł przy załadunku i wyładunku towarów. Odbiorcy towarów na każde żądanie, za-

Zjazd Polskiego Towarzystwa Botanicznego

(f) 3 bm. w auli Akademii Medycznej w Białymstoku rozpoczął czterodniowe obrady XXVI doroczny Zjazd Polskiego Towarzystwa Botanicznego. Celem obrad jest podsumowanie dotychczasowego dorobku naszych botaników oraz wymlana doświadczeń. Na obrady, w których bierze udział około 300 naukowców i botaników z całego kraju — przy był sekretarz II wydziału Polskiej Akademii Nauk — prof. dr. K. Petrusiewicz, preda wiciele partii, władz i organizacji społecznych. (PAP)

DZIŚ W NUMERZE
Z ŻYCIA PARTII
A. RYSZCZAK: O powstaniu, o „trudnym”
M. PODKOWIŃSKI: Adenauer i jego wybory
AN. TREGUBOW: Na Wzgórzach Leninowskich
Z. BRONIAREK: Tydzień na arenie świata
ZK: Bułgarska sztuka ludowa (Wystawa w „Zachęcie”)

Dzieci wracają do zdrowia



W zakładzie leczniczo-wychowawczym w Gozalkoniach-Zdroju na Śląsku wracają do zdrowia dzieci, które przebyły chorobę Heine Medina. W zakładzie tym usunione są pozostałości po grzecznej chorobie przy jednoczesnym tracie o rozwój umysłowy malych pacjentów. Przed południem przeprowadzane są zabiegi lecznicze, po południu dzieci uczą się. Jak widać ze zdjęcia — mała Matylda nie odczuwa się skomplikowanego aparatu do elektromiografii mięśni. Pielęgniarka E. Lubkiewicz i ordynator zakładu dr P. Wasowski — delikatnie przeprowadzają zabiegi wzbudzają zaufanie dzieci. Foto A. Nowosielski

Szczecin szykuje się na przyjęcie uczestników Zjazdu Przemysłowców Chłopów i centralnych dożynek

(f) W Szczecinie trwają intensywne przygotowania do Krajowego Zjazdu Przemysłowców Chłopów i obchodu centralnych dożynek. Odświętny wygląd przybiera olbrzymia hala sportowa, w której odbędą się prace przygotowawcze na Jasnych Błoniach, gdzie odbędzie się uroczystość dożynekowa, jak również w przyległym, malowniczo położonym Parku Kasprowicza. Na przeciw trybun zbudowano wielką estradę, na której wystąpi z pieśniami dożynekowymi kilkusobowy chór skompletowany z członków najlepszych w kraju zespołów chłopów i robotniczych oraz orkiestra Szczecińskiej Filharmonii i Polskiego Radia. Na dwóch bocznych estradach w czasie uroczystości dożynekowych wystąpią zespoły śpiewacze i kapela ludowa. U wlotu na Jasne Błonia ustawiono również wielką estradę, na której w godzinach popołudniowych odbywać się mają występ artystyczny Głównym miejscem zabawy i występów artystycznych stanie się Park Kasprowicza. Nad brzegiem pięknego jeziora „Rusalka” odbędzie się koncert zespołów chłopów i robotniczych z udziałem blisko 2 tys. wykonawców. Wysokie stoiki parku, biegnące od brzegów jeziora i głównej estrady, tworzą jak gdyby amfiteatr, który pomieści ok. 30 tys. widzów. Dobiega końca budowa licznych pawilonów i stoisk, w których urządzony zostanie wielki kiermasz towarów przemysłowych i spożywczych. Na uroczystości są również prace przy organizowaniu wielkiej wystawy hodowlanej. Olbrzymi teren, na którym odbędzie się uroczystość dożynekowa, jak również cała trasa pochodów zostały radiofonizowane. Dla najwcześniejszej przybyłych gości, już od rana wyświetlane będą na specjalnych ekranach krótkometrażowe filmy, a rozgłoszenia Szczecińska Polskiego Radia nadawać będzie bogaty program muzyczny. Uczestnicy Zjazdu i dożynek oglądać będą również atrakcyjne imprezy sportowe Centralnej Spartakiady LZS, organizowanej w tym czasie w Szczecinie. (PAP)

Uczestnicy Kongresu Studentów na budowie Pałacu Kultury i Nauki

Spotkanie młodzieży stolicy z uczestnikami Kongresu
(f) W dniu 3 bm. w godzinach porannych część uczestników III Światowego Kongresu Studentów zawiązała budowę Pałacu Kultury i Nauki. Studenci zagraniczni żywo interesowali się przebiegiem budowy, mechanizacją robót oraz rozwiązaniami architektonicznymi Pałacu. Pod hasłem „Serdecznie pozdrawiamy przyjaciół z całego świata w stolicy Polski Ludowej — Warszawie” dnia 3 bm. odbyła się w Politechnice Warszawskiej wspólna zabawa uczestników III Światowego Kongresu Studentów i młodzieży warszawskich uczelni i zakładów pracy. Wobec tego, że burza uniemożliwiła odbycie w godzinach popołudniowych wiecu młodzieży w Warszawie, na Rynek Starego Miasta, tym liczniej przybyła ona wieczorem do pięknie udekorowanej auli Politechniki, by spotkać przyjaciół z zagranicy i na radośnie zabawie bliżej poznać się nawzajem oraz serdecznie porozumiewać o wielu wspólnych problemach. Politechnika rozbrzmiewała różnorodnym rozgwarem bawiącej się wesoło młodzieży. Wymieniano znaczki organizacji, adresy, w różnicę korespondując z sobą zaczęli wzywać przyjaciół zadziergnięte w Warszawie. W przerwach między tańcami młodzież różnych krajów śpiewała swe piękne pieśni ludowe. (PAP)

660 milionów złotych złożyło już społeczeństwo na SFOS

(f) W budowie nowej, socjalistycznej Warszawy bierze udział społeczeństwo całego kraju. Jedną z form przyspieszających odbudowę stolicy jest akcja świadczeń ludności na Spółdzielni Funduszu Odbudowy Stolicy. Od początku trwania tej akcji, tj. od września 1946 roku do chwili obecnej zebrano na SFOS na terenie całego Kraju 660 milionów złotych. Z każdym rokiem, przynoszącym coraz piękniejsze sukcesy w dziele budowy Warszawy, wzrasta ofiarność społeczeństwa na SFOS. I tak np. pod czas gdy w ciągu 8 miesięcy roku ubiegłego zebrano na SFOS 67,7 mln zł, to w tym samym okresie roku bieżącego uzyskano ze zbiorów 102,1 mln zł, czyli o ponad 34 miliony zł więcej. Poważne kwoty pieniędzy z funduszy SFOS są wydatkowane m. in. na odbudowę Starego Miasta, Centralnego Parku Kultury i Wypoczynku na Powiślu, Filharmonii Warszawskiej i Teatru Wielkiego. Część sum zebranych na SFOS przekazywana jest wojewódzkiemu komitetowi odbudowy Warszawy na inwestycje terenowe. Z pieniędzy tych budowanych jest w bieżącym roku na terenie całego kraju blisko 400 obiektów, jak np. nowe domy kultury, świetlice, parki i ogrody. (PAP)

Przygotowania do „Dnia Spółdzielczości”

(f) W całym kraju trwają przygotowania do „Dnia Spółdzielczości”, który obchodzony będzie 6 września. W dniu tym spółdzielnie przedstawiają bilans swoich osiągnięć i plan pracy na najbliższą przyszłość oraz urządzają wiele imprez. Najlepsi pracownicy spółdzielni oraz członkowie samorządu spółdzielczego otrzymują w czasie uroczystości „Dnia Spółdzielczości” dyplomy, nagrody, premie. Przemysłowa spółdzielnia włókiennicza - Odzieżowa „Osno-

W ODPOWIEDZI NA KRYTYKĘ

„O wychowaniu kadr partyjnych w Pabianicach”
W związku z artykułem pt. „O wychowaniu kadr partyjnych w Pabianicach” otrzymał listy od I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Łodzi tow. Bakowskiego odpowiadając, w której czytamy: Artykuł wskazywał na poważne braki w pracy KM Pabianice z kadrami. Braki te, wyniki z niedostatecznej realizacji wskazań IV i VII Plenum KC na odcinku wychowania kadr w aparacie partyjnym, państwowym i gospodarczym, przejawiają się w pracy również

O powiecie, który przestał być „trudnym”

Dane liczbowe, które mówią o wykonywaniu obowiązków dostaw przez jakiś powiat zawierają w sobie nie tylko suche procenty. Za tymi liczbami kryje się większa czy mniejsza świadomość obywatelska mas chłopów, kryje się dobra czy zła praca organizacji partyjnej, jej umiejętność budzenia i podnoszenia na wyższy poziom świadomości chłopów. Pow. Dąbrowa Tarnowska w woj. krakowskim z reguły był jednym z ostatnich w wykonywaniu tych właśnie obowiązków. — Trudny powiat, ciężki — mawiali nawet niektórzy, towarzysze z KW — nie się tam nie da zrobić. Dąbrowa Tarnowska wlokła się z zasady na szarym końcu; w wynikach skupu zboża, mleka, żywności, zajmowała w województwie czternaste, piętnaste miejsce. Dąbrowa Tarnowska zajmuje teraz w województwie piąte miejsce w skupie zboża, plan roczny wykonała do końca sierpnia w 42,5 proc. Mleczarnia skupując miesięcznie 230 tys. litrów mleka, gdy w roku ubiegłym, w tym samym okresie skupowała zaledwie 60 tys. litrów. Bieżący plan dostaw żywności wykonywany jest w 90 procentach. Oczywiście nie jest jeszcze zupełnie dobrze, są braki procenty do całkowitego wykonania planów gospodarczych. Skok jednak, jaki uczynił powiat z szarego końca do czołowych województwa wart jest podkreślenia. Jasne, że tego rodzaju awans powiatu nie dokonał się sam. Dokonał go ludźmi. — Przez dłuższy czas panowało u nas przekonanie — mówi obaj sekretarze KP tow. Pilch i Ziemiński — że to się nie da zrobić. Niezbyt wierzyliśmy w możliwości aktywu wiejskiego, a nasza postać jak nam się wydawało w wychowaniu tego aktywu, polegała na zastępowaniu go w codziennej robocie. Nie docenialiśmy też siły partyjnej agitacji. Ostatnio dokonaliśmy poważnych zmian w naszych metodach pracy. — A to do jeden taki? — mówi w Szczecinie Kielbasa. — Inni też piszą podobnie. Coś mi się z tym rajem amerykańskim nie bardzo widzi. Zachwiał się mit o powszechnym dobrobycie, który „gdzieś tam panuje”, listy pełne żalu, rozgorączkowania, tęsknoty za krajem, innymi niż ten, z którego się uciekali, stawały się własnością nie pojedynczych ludzi, ale całych gromad, gmin. Stawały się orężem przeciwko kulackiej plotce, niejednokrotnie silniejszym, niż słowna argumentacja. Nie tylko jednak o to chodziło. KP połączył akcję popularyzacji listów z pogadankami na temat reformy w Korei, problemu zjednoczenia Niemiec, pokazał prowokacyjną rolę amerykańskich kół rządzących w tych sprawach, ich podżeganie do nowej wojny. Jaskrawiej oświetlił ich niemiać do Polski Ludowej, do wszystkiego co nowe u nas i dobre, ich konszachty z następcami Hitlera, szereżczyli żęby na polskie ziemię zachodnie. Przesyłane „ciuchy” przestały ucewim chłopom zasłaniać sprawy istotne. Przestają, bo agitacja w powiecie stała się ofensywna, bojowa. Zmieniają się w powiecie i metody roboty partyjnej, którą teraz zaczynają prowadzić szerokie rzesze aktywistów, agitatorów w terenie. Co 2 tygodnie w gminach odbywają się odprawy agitatorów. Mówią na nich i o skupie zboża, i o pracy świetlic, zwiększeniu produkcji rolnej i o wydarzeniach międzynarodowych. Na odprawie agitatorzy otrzymują konkretne zadania, uzbrajają się w argumenty polityczne. Towarzysze z KP jeżdżą nie raz do gmin nie tylko po to, by złożyć — jak pracuje miejscowa organizacja partyjna, skontrolować ją, podpowiedzieć odpowiednie formy roboty, pomóc. Przeprowadzają w czasie swego pobytu w terenie dłuższe rozmowy z partyjnymi i bezpartyjnymi. Jak to wygląda? Złiera się aktyw gminny, towarzysze partyjni, bezpartyjni tłumy, siadają razem z sekretarzem KP i zaczynają rozmawiać. O tym, o oym, o swych trudnościach, o argumentach wroga, na które nie zawsze wiedzą jak odpowiedzieć, a che, elib. W formie bezpośredniej rozmowy a nie odprawy czy instrukcji, uzbrajają się politycznie, rozwijają miejsce we trudności. Na takich rozmowach porusza się sprawy najbardziej różnej. Oto wyszła na jaw kiedys sprawa kulaków, ich perfidnej roboty, wyszuka, oszukańczych machinacji z podziałem gruntów. Zebrani aktywiści podawali przykłady, prosili, by ktoś z KP przyjechał i zdemaskował kulaków przed mieszkańcami gromady. — Nie — powiedział towarzysze z KP. — Sami kulaków zdemaskujcie, sami o tym na zebraniach gromadzkich mówcie. Przecież dobrze znacie ich sprawy, z nimi wspólnie na wsi mieszkać. A pomocy, rzecz jasną, wam nie odmówimy. Rzezywiście do niedawna sprawy kulaków wyciągali na światło dzienne ci, którzy do wsi przyjeżdżali. Miejscowi nie chcieli tego robić. Nie ze strachu, ale z niechęci burzenia rzekomego spokoju wsi. Z niezrozumienia, że pozorny spokój idzie kulakom w walce klasowej na rękę. Wzburzono w chłopach poczucie odpowiedzialności za wszystko, co w gromadzie zachodzi. Ruszono się więc w jednej wsi, drugiej, coraz szerzej i mocniej. W Radwanie (gm. Medzechów) dwie kobiety wygrały na zebraniu gromadzkiem, co myśla o Placie, który za nie ma dekret o pomocy sąsiedzkiej, mimo nakazu prezidium GRN nie pomógł bezrolnym chłopom w okresie siewów. Wniósł kobiet, aby kulaka ukarać grzywną 1.500 zł, po party przez zebranych, poszedł do prezidium GRN. W Niecieczew tow. Kujas zdemaskował sołtysa Jedrzaska,

który świadomie ukrywał bezpodstawny podział gruntów kułaka Strzeleckiego, właściciela 35-hektarowej gospodarki. W Gorzycach kulak Augustyński (40 ha) słodko i uprzejmie zwracał się do miejscowej spółdzielni produkcyjnej, że chociaż wprawdzie do spółdzielni go może nie przyjmą, to gołtoj na dogodnych warunkach kawalek własnej ziemi w dzierzawie. Dwa zajęcia chciał przy tym ustąpić. I spółdzielnia od siebie uzależniła, i zyski ciągnąć z ziemi, której z powodu „handlowych interesów”, związanych z własną kamienicą w Tarnowie, nie zawsze miał czas i chęci dobrze obrócić. Mówił przy tym, że spółdzielnia winna go inaczej traktować, niż „normalnego” kulaka — on przecież nikogo nie wyzyskiwał. Przypominała mu wtedy Marszałkowska nie tak dawne czasy, kiedy harowała u niego ni mniej ni więcej jak za miarkę kartofli dziennie. Nowe podejście KP do spraw pracy w terenie przyczyniło się do podnoszenia poczucia odpowiedzialności gromadzkiej organizacji partyjnych i aktywu wiejskiego za sprawy gromady i gminy. Uczą się prowadzić robotę samemu, a nie tylko przy pomocy aktywu przyjeźdnego, który do niedawna miejscowych w pracy wyręczał. I stąd m. in. lepsze wyniki dostaw zboża, dużo lepsze niż w latach ubiegłych. Bo przecież fakt, że np. gromada Kłyż wykonała już około 80 proc. planu rocznego ma swe źródła i w cotygodniowych zebraniach szczerze i wprawdzie, bo tylko 7 osób liczącej, ale aktywnej organizacji partyjnej, rozpatrującej sprawy gospodarcze, inicjatorce zbiorowych dostaw, organizacji dbającej o troski każdego — chłopia. Kiedy ona pomogła zorganizować pomoc sąsiedzką wódwie Grabowskiej — ta publicznie podziękowała na zebraniu za opiekę partii. Fakt, że nieźle dostawy idą w Gorzycach, z pewnością nie leży nie tylko mobilizacji chłopów przez miejscową organizację partyjną, ale i temu, że ta organizacja pilnuje omlotów, rozsądnego wykorzystywania maszyn. Wnikac trzeba w codzienne kłopoty chłopów. A więc m. in. i w to — jak pracują prezidia GRN, jak zalewają napływające podania, prośby, zażalenia, jak działa miejscowa GS i czy bije się o lepsze zaopatrzenie wsi, zlikwidowanie panoszącego się jeszcze tu i ówdzie kumoterstwa. W wykonaniu tych zadań pozwolili powiatowi na jeszcze lepsze wyniki pracy, na to, by nie tylko już nie wrócić do „szarego końca” województwa, ale stałe znajdować się w jego czołówce. A. RYSZCZUK

W Związku Radzieckim zbiera dobiega końca. 80 procent zbóż zebrano kombajnami. W dniu 2 bm. zmarł w Poznaniu Wojciech Trampeński w wieku lat 93. Wojciech Trampeński urodził się w Dąbrowie pod Gniezmem. Studia prawnicze odbył w Berlinie i Wrocławiu. W roku 1919 wszedł do Sejmu Ustawodawczego i został wybrany jego marszałkiem. W latach 1922 — 27 był marszałkiem Senatu. Po wyzwoleniu Wojciech Trampeński mieszkał w Poznaniu. (PAP)

Zgon Wojciecha Trampeńskiego
(f) W dniu 2 bm. zmarł w Poznaniu Wojciech Trampeński w wieku lat 93. Wojciech Trampeński urodził się w Dąbrowie pod Gniezmem. Studia prawnicze odbył w Berlinie i Wrocławiu. W roku 1919 wszedł do Sejmu Ustawodawczego i został wybrany jego marszałkiem. W latach 1922 — 27 był marszałkiem Senatu. Po wyzwoleniu Wojciech Trampeński mieszkał w Poznaniu. (PAP)

Burze nad Polską
(f) W dniu 3 bm. w różnych częściach kraju notowano liczne burze, które w ciągu dnia przetrwały na aktywności. Wystąpiły one już w nocy z dn. 2 na 3 bm. w woj. szczecińskim i koszalińskim, a następnie rozprzestrzeniły się na inne województwa w powietrzu dochodząca częstotliwość zwirotnikowa osiągnęła znaczny wzrost temperatury dochodzący w wielu miejscowościach do 30 st. a w Wietusku i Łodzi do 32 st. Największe natężenie przybrały burze w środkowej części kraju. O godz. 15.00 przeszły burzany w kierunku południowym z burzą nad Łodzi a o godz. 17.00 nad Warszawą. W stolicy wystąpiła też burza przy godz. 18.00 przeszły burzany do południa do 30 metrów na sekundę. W godzinach wieczornych notowano burze o natężeniu 120 metrów w rejonie Suwałk. Blatogostoku, Siedlic, Lublina, Sandonierze aż po Aleksandrowice do Białejki. W szeregach miejscowości burze wyprzedziły dośp. (PAP)

W ZSRR 80 proc. zbóż zebrano kombajnami
(f) Moskwa (PAP). W Związku Radzieckim zbiera dobiega końca. 80 procent zbóż zebrano kombajnami. Odpowiada to powierzchni o 10 milionów hektarów większej, aniżeli w roku ubiegłym. Akcja żniwa przyniosła do środków żywności i północnych W Syberii, gdzie sprzet zboża odbywa się włącznie kombajnami, zebrano już pszenicę i żyto z połowy obszaru zasiewów.

W ZSRR 80 proc. zbóż zebrano kombajnami
(f) Moskwa (PAP). W Związku Radzieckim zbiera dobiega końca. 80 procent zbóż zebrano kombajnami. Odpowiada to powierzchni o 10 milionów hektarów większej, aniżeli w roku ubiegłym. Akcja żniwa przyniosła do środków żywności i północnych W Syberii, gdzie sprzet zboża odbywa się włącznie kombajnami, zebrano już pszenicę i żyto z połowy obszaru zasiewów.

Zgon Wojciecha Trampeńskiego
(f) W dniu 2 bm. zmarł w Poznaniu Wojciech Trampeński w wieku lat 93. Wojciech Trampeński urodził się w Dąbrowie pod Gniezmem. Studia prawnicze odbył w Berlinie i Wrocławiu. W roku 1919 wszedł do Sejmu Ustawodawczego i został wybrany jego marszałkiem. W latach 1922 — 27 był marszałkiem Senatu. Po wyzwoleniu Wojciech Trampeński mieszkał w Poznaniu. (PAP)

Burze nad Polską
(f) W dniu 3 bm. w różnych częściach kraju notowano liczne burze, które w ciągu dnia przetrwały na aktywności. Wystąpiły one już w nocy z dn. 2 na 3 bm. w woj. szczecińskim i koszalińskim, a następnie rozprzestrzeniły się na inne województwa w powietrzu dochodząca częstotliwość zwirotnikowa osiągnęła znaczny wzrost temperatury dochodzący w wielu miejscowościach do 30 st. a w Wietusku i Łodzi do 32 st. Największe natężenie przybrały burze w środkowej części kraju. O godz. 15.00 przeszły burzany w kierunku południowym z burzą nad Łodzi a o godz. 17.00 nad Warszawą. W stolicy wystąpiła też burza przy godz. 18.00 przeszły burzany do południa do 30 metrów na sekundę. W godzinach wieczornych notowano burze o natężeniu 120 metrów w rejonie Suwałk. Blatogostoku, Siedlic, Lublina, Sandonierze aż po Aleksandrowice do Białejki. W szeregach miejscowości burze wyprzedziły dośp. (PAP)

W ZSRR 80 proc. zbóż zebrano kombajnami
(f) Moskwa (PAP). W Związku Radzieckim zbiera dobiega końca. 80 procent zbóż zebrano kombajnami. Odpowiada to powierzchni o 10 milionów hektarów większej, aniżeli w roku ubiegłym. Akcja żniwa przyniosła do środków żywności i północnych W Syberii, gdzie sprzet zboża odbywa się włącznie kombajnami, zebrano już pszenicę i żyto z połowy obszaru zasiewów.

Zgon Wojciecha Trampeńskiego
(f) W dniu 2 bm. zmarł w Poznaniu Wojciech Trampeński w wieku lat 93. Wojciech Trampeński urodził się w Dąbrowie pod Gniezmem. Studia prawnicze odbył w Berlinie i Wrocławiu. W roku 1919 wszedł do Sejmu Ustawodawczego i został wybrany jego marszałkiem. W latach 1922 — 27 był marszałkiem Senatu. Po wyzwoleniu Wojciech Trampeński mieszkał w Poznaniu. (PAP)

Burze nad Polską
(f) W dniu 3 bm. w różnych częściach kraju notowano liczne burze, które w ciągu dnia przetrwały na aktywności. Wystąpiły one już w nocy z dn. 2 na 3 bm. w woj. szczecińskim i koszalińskim, a następnie rozprzestrzeniły się na inne województwa w powietrzu dochodząca częstotliwość zwirotnikowa osiągnęła znaczny wzrost temperatury dochodzący w wielu miejscowościach do 30 st. a w Wietusku i Łodzi do 32 st. Największe natężenie przybrały burze w środkowej części kraju. O godz. 15.00 przeszły burzany w kierunku południowym z burzą nad Łodzi a o godz. 17.00 nad Warszawą. W stolicy wystąpiła też burza przy godz. 18.00 przeszły burzany do południa do 30 metrów na sekundę. W godzinach wieczornych notowano burze o natężeniu 120 metrów w rejonie Suwałk. Blatogostoku, Siedlic, Lublina, Sandonierze aż po Aleksandrowice do Białejki. W szeregach miejscowości burze wyprzedziły dośp. (PAP)

W ZSRR 80 proc. zbóż zebrano kombajnami
(f) Moskwa (PAP). W Związku Radzieckim zbiera dobiega końca. 80 procent zbóż zebrano kombajnami. Odpowiada to powierzchni o 10 milionów hektarów większej, aniżeli w roku ubiegłym. Akcja żniwa przyniosła do środków żywności i północnych W Syberii, gdzie sprzet zboża odbywa się włącznie kombajnami, zebrano już pszenicę i żyto z połowy obszaru zasiewów.

Zgon Wojciecha Trampeńskiego
(f) W dniu 2 bm. zmarł w Poznaniu Wojciech Trampeński w wieku lat 93. Wojciech Trampeński urodził się w Dąbrowie pod Gniezmem. Studia prawnicze odbył w Berlinie i Wrocławiu. W roku 1919 wszedł do Sejmu Ustawodawczego i został wybrany jego marszałkiem. W latach 1922 — 27 był marszałkiem Senatu. Po wyzwoleniu Wojciech Trampeński mieszkał w Poznaniu. (PAP)

Burze nad Polską
(f) W dniu 3 bm. w różnych częściach kraju notowano liczne burze, które w ciągu dnia przetrwały na aktywności. Wystąpiły one już w nocy z dn. 2 na 3 bm. w woj. szczecińskim i koszalińskim, a następnie rozprzestrzeniły się na inne województwa w powietrzu dochodząca częstotliwość zwirotnikowa osiągnęła znaczny wzrost temperatury dochodzący w wielu miejscowościach do 30 st. a w Wietusku i Łodzi do 32 st. Największe natężenie przybrały burze w środkowej części kraju. O godz. 15.00 przeszły burzany w kierunku południowym z burzą nad Łodzi a o godz. 17.00 nad Warszawą. W stolicy wystąpiła też burza przy godz. 18.00 przeszły burzany do południa do 30 metrów na sekundę. W godzinach wieczornych notowano burze o natężeniu 120 metrów w rejonie Suwałk. Blatogostoku, Siedlic, Lublina, Sandonierze aż po Aleksandrowice do Białejki. W szeregach miejscowości burze wyprzedziły dośp. (PAP)

W ZSRR 80 proc. zbóż zebrano kombajnami
(f) Moskwa (PAP). W Związku Radzieckim zbiera dobiega końca. 80 procent zbóż zebrano kombajnami. Odpowiada to powierzchni o 10 milionów hektarów większej, aniżeli w roku ubiegłym. Akcja żniwa przyniosła do środków żywności i północnych W Syberii, gdzie sprzet zboża odbywa się włącznie kombajnami, zebrano już pszenicę i żyto z połowy obszaru zasiewów.

Zgon Wojciecha Trampeńskiego
(f) W dniu 2 bm. zmarł w Poznaniu Wojciech Trampeński w wieku lat 93. Wojciech Trampeński urodził się w Dąbrowie pod Gniezmem. Studia prawnicze odbył w Berlinie i Wrocławiu. W roku 1919 wszedł do Sejmu Ustawodawczego i został wybrany jego marszałkiem. W latach 1922 — 27 był marszałkiem Senatu. Po wyzwoleniu Wojciech Trampeński mieszkał w Poznaniu. (PAP)

NA WZGÓRZACH LENINOWSKICH

(KORRESPONDENCA Z MOSKWI)
Witam was, drodzy przyjaciele z oczekiwaniem roku akademickiego, w nowym, wspaniałym gmachu — oświadczam akademik przed rozpoczęciem wykładów. Odpowiedzieliśmy mu gromkie oklaski zebrane młodzieży. W tym samym czasie, na wydziale geologii rozpoczęły się wykłady profesora Smirnowa. Znajmiał on młodzież z podstawami paleontologii. Wydział geologii zajmuje 7 pierwszych pięter głównego gmachu. Są tu wspaniałe wyposażone laboratoria, gabinety, obszerne sale. Już pracuje biblioteka wydziału, i z jej półek — gdzie mieści się 200 tys. tomów — wydano pierwsze książki. Z przysłanymi geologami są studenci wydziału geologicznego. Wydział ten otrzymał obecnie 9 razy więcej pomieszczeń naukowych, aniżeli miał poprzednio. W jednym z laboratoriów przy przrządach do kopiowania map stoi grupa studentów z V roku. Student z Turkmieni, Batyrow kreśli mapę radzieckiej Azji Środkiej. W przyszłym roku, ten młody człowiek otrzyma dyplom moskiewskiego uniwersytetu, będzie wykładowcą geografii gospodarczej. Na wydziale geografii, podobnie jak i na innych wydziałach uniwersytetu, można spotkać Rosjan, Ukraińców, Łotyszy, Kazachów. W moskiewskim uniwersytecie kształcą się przedstawiciele 57 narodowości. Przechodząc z piętra na piętro, nie przestajemy zachwycać się pięknymi salami wykładowymi, gabinetami naukowymi, wyposażonymi w najnowszy sprzęt naukowy.

W laboratoriach nowego uniwersytetu każdemu studentowi przydzielono stałe miejsce. Do stołków laboratoryjnych doprowadzono prąd elektryczny, gaz, wodę, sprężone powietrze. W wielu salach ustawiono zelektryfikowane tablice i mapy, którymi profesorowie posługiwali się będą w czasie wykładów. Przyszli astronomowie mają do dyspozycji obserwatorium zaopatrzone w najnowocześniejszy ZSRR refraktor. Może ono być wykorzystane nie tylko do obserwacji, lecz i do fotografowania gwiazdowego nieba. Wyjątkowo ciekawa jest aparatura przeznaczona do chwytania i badania promieni słonecznych. Studenci botaniki otrzymają olbrzymi ogród botaniczny, w którym będzie reprezentowany świat roślinny wszystkich klimatycznych pasów kuli ziemskiej. Dla studentów biologii wybudowano laboratorium sztucznego klimatu. Zrozumiałe, że w takich warunkach uniwersytet będzie wychowywał nie tylko nowe kadry radzieckich specjalistów, lecz również szeroko prace naukowe we wszystkich dziedzinach. A gdy nad Moskwą zapadł zmierzch, na gmachach uniwersytetu moskiewskiego zapłonęły święte ognie iluminacyjne. Setki reflektorów oświetliły 32 piętra Pałacu Nauki. Na rozległym placu z fontannami zebrał się studenci i do późnej nocy nie milki muzyka i śpiew. To młodzież święciła uroczysty dzień otwarcia wybudowanego dla niej Pałacu Nauki na Wzgórzach Leninowskich moskiewski uniwersytet rozpoczął 198 rok akademicki.

W dniu 2 bm. zmarł w Poznaniu Wojciech Trampeński w wieku lat 93. Wojciech Trampeński urodził się w Dąbrowie pod Gniezmem. Studia prawnicze odbył w Berlinie i Wrocławiu. W roku 1919 wszedł do Sejmu Ustawodawczego i został wybrany jego marszałkiem. W latach 1922 — 27 był marszałkiem Senatu. Po wyzwoleniu Wojciech Trampeński mieszkał w Poznaniu. (PAP)

W dniu 3 bm. w różnych częściach kraju notowano liczne burze, które w ciągu dnia przetrwały na aktywności. Wystąpiły one już w nocy z dn. 2 na 3 bm. w woj. szczecińskim i koszalińskim, a następnie rozprzestrzeniły się na inne województwa w powietrzu dochodząca częstotliwość zwirotnikowa osiągnęła znaczny wzrost temperatury dochodzący w wielu miejscowościach do 30 st. a w Wietusku i Łodzi do 32 st. Największe natężenie przybrały burze w środkowej części kraju. O godz. 15.00 przeszły burzany w kierunku południowym z burzą nad Łodzi a o godz. 17.00 nad Warszawą. W stolicy wystąpiła też burza przy godz. 18.00 przeszły burzany do południa do 30 metrów na sekundę. W godzinach wieczornych notowano burze o natężeniu 120 metrów w rejonie Suwałk. Blatogostoku, Siedlic, Lublina, Sandonierze aż po Aleksandrowice do Białejki. W szeregach miejscowości burze wyprzedziły dośp. (PAP)

W dniu 3 bm. w różnych częściach kraju notowano liczne burze, które w ciągu dnia przetrwały na aktywności. Wystąpiły one już w nocy z dn. 2 na 3 bm. w woj. szczecińskim i koszalińskim, a następnie rozprzestrzeniły się na inne województwa w powietrzu dochodząca częstotliwość zwirotnikowa osiągnęła znaczny wzrost temperatury dochodzący w wielu miejscowościach do 30 st. a w Wietusku i Łodzi do 32 st. Największe natężenie przybrały burze w środkowej części kraju. O godz. 15.00 przeszły burzany w kierunku południowym z burzą nad Łodzi a o godz. 17.00 nad Warszawą. W stolicy wystąpiła też burza przy godz. 18.00 przeszły burzany do południa do 30 metrów na sekundę. W godzinach wieczornych notowano burze o natężeniu 120 metrów w rejonie Suwałk. Blatogostoku, Siedlic, Lublina, Sandonierze aż po Aleksandrowice do Białejki. W szeregach miejscowości burze wyprzedziły dośp. (PAP)

W dniu 3 bm. w różnych częściach kraju notowano liczne burze, które w ciągu dnia przetrwały na aktywności. Wystąpiły one już w nocy z dn. 2 na 3 bm. w woj. szczecińskim i koszalińskim, a następnie rozprzestrzeniły się na inne województwa w powietrzu dochodząca częstotliwość zwirotnikowa osiągnęła znaczny wzrost temperatury dochodzący w wielu miejscowościach do 30 st. a w Wietusku i Łodzi do 32 st. Największe natężenie przybrały burze w środkowej części kraju. O godz. 15.00 przeszły burzany w kierunku południowym z burzą nad Łodzi a o godz. 17.00 nad Warszawą. W stolicy wystąpiła też burza przy godz. 18.00 przeszły burzany do południa do 30 metrów na sekundę. W godzinach wieczornych notowano burze o natężeniu 120 metrów w rejonie Suwałk. Blatogostoku, Siedlic, Lublina, Sandonierze aż po Aleksandrowice do Białejki. W szeregach miejscowości burze wyprzedziły dośp. (PAP)

W dniu 3 bm. w różnych częściach kraju notowano liczne burze, które w ciągu dnia przetrwały na aktywności. Wystąpiły one już w nocy z dn. 2 na 3 bm. w woj. szczecińskim i koszalińskim, a następnie rozprzestrzeniły się na inne województwa w powietrzu dochodząca częstotliwość zwirotnikowa osiągnęła znaczny wzrost temperatury dochodzący w wielu miejscowościach do 30 st. a w Wietusku i Łodzi do 32 st. Największe natężenie przybrały burze w środkowej części kraju. O godz. 15.00 przeszły burzany w kierunku południowym z burzą nad Łodzi a o godz. 17.00 nad Warszawą. W stolicy wystąpiła też burza przy godz. 18.00 przeszły burzany do południa do 30 metrów na sekundę. W godzinach wieczornych notowano burze o natężeniu 120 metrów w rejonie Suwałk. Blatogostoku, Siedlic, Lublina, Sandonierze aż po Aleksandrowice do Białejki. W szeregach miejscowości burze wyprzedziły dośp. (PAP)

